





*Piekna Litera*



Ewa Landowska

*Piekna Litera*

**kursywa angielska**



Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

Podręcznik wyłącznie do użytku prywatnego. Wykorzystywanie go do celów komercyjnych (w tym do prowadzenia działalności edukacyjnej) możliwe jest tylko za pisemną zgodą autora.

## Spis treści

9	Wprowadzenie
17	Od czego zacząć
20	Ćwiczenia wstępne
28	Elementy główne małych liter
36	Gromada lasek
42	Gromada wężyków
48	Gromada owali
52	Gromada górna
59	Gromada dolna
64	Gromada nietypowa
67	Najczęściej popełniane błędy w literach małych
81	łączenie liter
89	Rytmy i światła
91	Litery ze znakami diakrytycznymi
93	Cyfry i znaki interpunkcyjne
97	Alternatywne wersje małych liter
104	Owale są wszędzie – wstęp do liter dużych
108	Litery duże
143	Najczęściej popełniane błędy w literach dużych
156	Kontrolowanie siły nacisku i rozmiar litery
161	Charakter szerokości linii
166	Ćwiczenia doskonalące
186	Tablice wzorów

---

Ewa Landowska

**Kursywa**  
**angielska**

---



## Wprowadzenie

Kursywa angielska, nazywana dziś potocznie *copperplate script* (ale także: pismem angielskim, *engraver's script*, *english roundhand*, *round hand*), jest wynikiem złożonego procesu kaligraficznego, zapoczątkowanego pod koniec renesansu i zmierzającego ku nagłemu rozwojowi; nie jest wynikiem intencjonalnego stworzenia, ale stopniowej adaptacji.

Na drodze kształtowania się kursywy angielskiej można wyróżnić cztery kluczowe dla niej etapy ściśle związane z krajami, takimi jak: Włochy, Francja, Niderlandy, Anglia. Ma ona bowiem początek w italice (XV w.), a więc stylu pisma powstałym we Włoszech, tak bardzo popularnym, że rozprzestrzenionym na inne kraje europejskie. W międzyczasie powstaje wiele odmian italiki, zwanych ogólnie włoską bastardą.

I właśnie we Francji na początku XVII w. mistrz Lucas Materot w jednej ze swoich książek do kaligrafii przedstawia styl litery, uważany dziś za prapoczątek kursywy angielskiej.

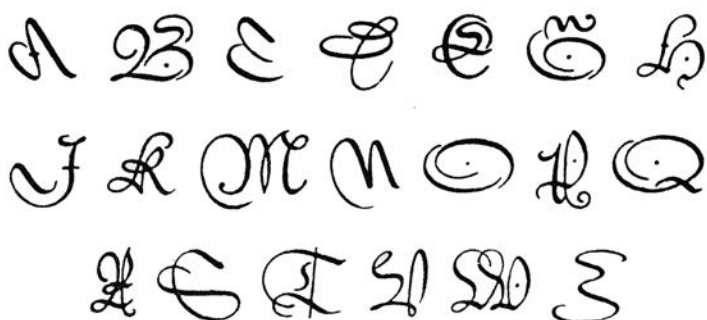


Jednak od tego momentu upłynąć musiało jeszcze wiele czasu, aby pismo angielskie odnalazło swą ostateczną formę i kształt. Pomiędzy italiką a kursywą angielską nie ma przejścia bezpośredniego, pojawia się pomiędzy nimi wiele innych stylów pisma: włoska bastarda, włoska bastarda nowożytna, francuskie *coulée* i *ronde* – jednak wszystkie mają mniejszy lub większy wpływ na

Bastarda kancelaryjna  
włoska, Lucas Materot, 1608 r.

proces kształtowania się pisma angielskiego. Niemalą rolę odgrywają też kraje niderlandzkie, które w XVI i XVII w. cieszyły się rosnącą pomyślnością gospodarczą i rozwojem wybitnych ośrodków intelektualnych, co jest nie bez znaczenia dla ukształtowania się pisma angielskiego. W tamtym czasie uprawiano tam różne style pisma: w druku dla tekstów łacińskich – antykwę (XVI w.), a gotyk w XVII do XIX w.

W rękopisach antykwa była wyłącznie importem, na miejscu pisało gotyką bastardą burgundzko-francuską, a od drugiej połowy XVII w. różnymi kursywami pochodzącymi z pisma gotyckiego: niemiecką, francuską *financiere*, hiszpańską *redondilla* i włoską bastardą. W piśmie odręcznym ludzi handlu elementy gotyckie zanikają w drugiej połowie XVII w., a ich miejsce zajmuje holenderskie pismo nowożytne, które przez kontakty handlowe z Anglią oddziałuje m.in. na Anglię XVII i XVIII w., która w kształtowaniu się pisma odręcznego odegra znaczną rolę.



Pismo niderlandzkie XVII w. (prawdopodobnie Amlet Tavernier), litery duże

W Anglii w różnych sferach obowiązywały różne style pisma: staranna italika była domeną humanistów angielskich, arystokracji dworskiej i uniwersytetów; gotyckie pisma kursywne obowiązywały w kancelariach; w administracji – *chancery hand* w XVI w., *court hand* od XV do XIX w.; pismem potocznym, używanym prywatnie, a także w handlu, była kursywa gotycka (*secretary hand*). Ta ostatnia ulegała silnym wpływom płynącym ze strefy gospodarki towarowo-pieniężnej i już w XVII w. kantory rotterdamskie i londyńskie korespondowały ze sobą, używając holenderskiego pisma potocznego. W strefie wielkiego handlu powstało nowe pismo nazywane *round hand*.

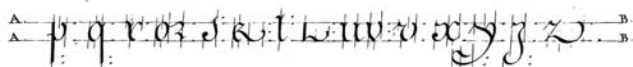
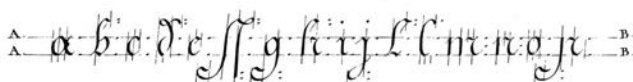
W pierwszej połowie XVIII w. angielscy kaligrafowie podjęli się standaryzacji tego stylu pisma. Znali wcześniejsze doświadczenia kaligrafów francuskich, zwłaszcza Lucasa Materota.

Nie miało to być pismo uroczyste typu *ronde*. Celem było stworzenie praktycznego stylu pisma, w czym pomóc miały: kursywny sposób łączenia liter, lekkie, ale zdyscyplinowane stawianie ich zaostrzonym i dość miękkim piórem, rezygnacja z typowych dla danego regionu odmian liter (tylko proste r, proste d, elementy liter m i n łączone u góry na okrągło, a więc inaczej niż we francuskiej *coulee*).

Francuskie pismo *coulee*, Charles Paillasson



Alphabet brisé



Z powszechnym uznaniem, zwłaszcza w drugiej połowie XVIII w., spotkał się fakt, iż ten nowy styl pisma w niczym nie przypominał litery wywodzącej się z tradycji gotyckiej.

W połowie XVIII wieku styl *round hand* rozprzestrzenił się w całej Europie, a także w Ameryce Północnej, wypierając używane tam angielskie rodzaje kursywy gotyckiej. Wpływy francuskie utrzymywały pismo *coulee* w użytkowaniu aż do początków XIX w., ale także Francja szybko przejęła nowy styl pisma, zwany odąd pismem angielskim.

Zanim jednak pismo angielskie w XIX w. dotarło do Stanów Zjednoczonych, gdzie do dziś jest niezwykle popularne, na dobre

Francuskie pismo *ronde*, Charles Paillasson

Pl. IX.

## Alphabets des Lettres Rondes.

Muzar.

1. cors = 4 becs

1 finale  
2 meisme  
3 finale

## Majan.

## Alphabet Lie.

abcdefghijklmnopqrstuvwxyz

Aubin.  
Scolp.

Paillasson.  
Scolp.

zadomowiło się w Europie i ostatecznie ukształtowało swoją klasyczną formę.

Ciekawostka: charakterystyczne dla wysokich liter kursywy angielskiej *kluczki* pojawiają się w drugiej połowie XVII w. (a więc wtedy, kiedy pismo angielskie nie jest jeszcze dostatecznie ukształtowane), kiedy to bastarda włoska traci na dekoracyjności, ale zyskuje na czytelności.

. HECHIR .

iterum ludis funebribus. Relata est tertio  
. Q. fuluio . L. marco edilibus curulibus.

Antykwa, połowa  
XV w., Terencjusz

q̄ suo principi se obligasset: sed in decretali nra minus potius obligationes continentur. Et Imperialis sublimitas in

Italiika, XV w.,  
M. Salomoni

Segue lo essemplio delle bre che pono  
ligarsi con tutte le sue sequenti, in tal modo cioè

Italiika kancelaryjna,  
I poł. XV w., Ludovico  
Arrighi

In questo gela darraj et subito che la haue-  
ra gettata la mattina guarira perche e me-  
dicina eccellentissima et cosa approbata

Italiika, II poł. XV w.,  
Francesco Moro



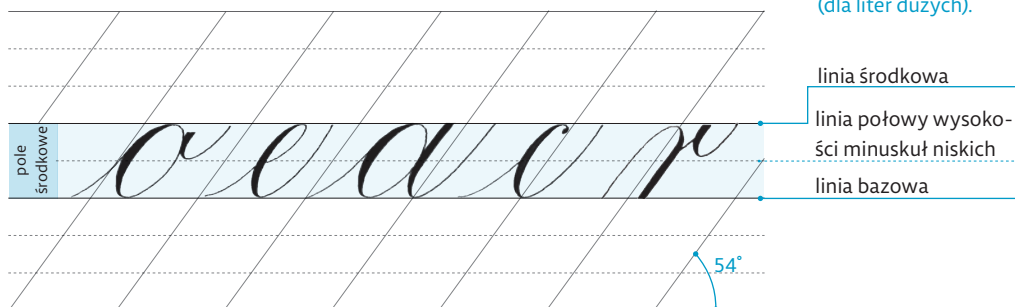
Warto w tym miejscu wspomnieć również o dość istotnym dla pisma angielskiego fakcie, mianowicie o rozpoczęciu produkcji stalowych piór, tzw. stalówek. Pierwsze zaczął produkować John Mitchell w 1822 r., a w 1830 Joseph Gillot stworzył przemysł piór metalowych. Nie pozostali w tyle francuscy kaligrafowie i w 1846 r. produkcję stalówek rozpoczęli: Pierre Blauzy i Eugene Poure. Po dziś dzień stalówki o tych nazwach: Mitchell's, Gillot's, Blauzy i Poure są jednymi z najlepszych pod względem jakości.

Zanim przejdziemy do pierwszych ćwiczeń, warto omówić budowę litery kursywy angielskiej.

Małe litery (minuskuły)\* kursywy angielskiej dzielą się na:

- niskie (zawierające się w polu środkowym pomiędzy liniami: bazową i środkową),

\* Minuskuła oznacza małą literę, łac. *minusculus* – niewielki. Majuskuła łac. *maiuscula* – nieco większa (dla liter dużych).

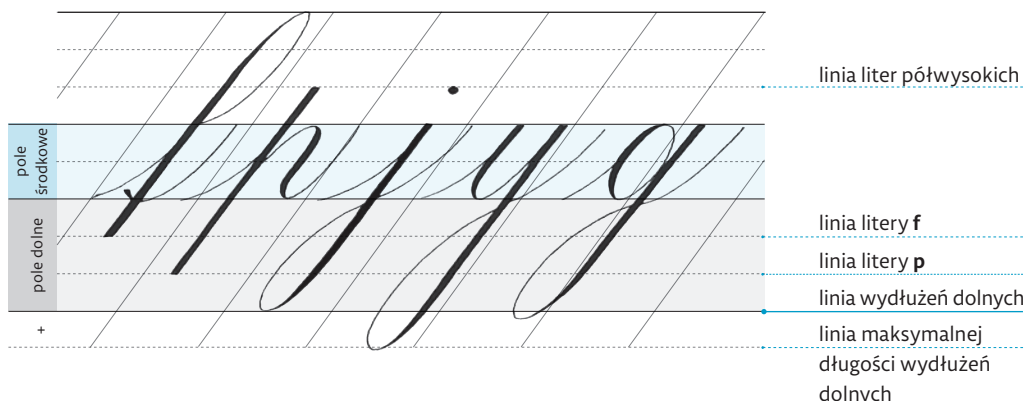


- wysokie (zawierające się pomiędzy liniami: bazową i linią majuskuł i wydłużeń górnych) oraz długie (zawierające się pomiędzy liniami: środkową i linią wydłużeń dolnych), jednak elementy konstrukcyjne niektórych liter sięgają wysokości śródlinijnych: **d, f, ł, p, t**. Z tego powodu postanowiłam na liniszku umieścić linie pomocnicze, które pomogą odnaleźć odpowiednią wysokość bądź długość dla tych liter.



Trzeba jednak pamiętać o tym, że w różnych źródłach można spotkać różne proporcje wysokości poszczególnych elementów, np. dla litery **t** określiłam wysokość linią liter półwysokich i jest ona o połowę wyższa od litery **a**. Jednak spotkałam się również z wysokością litery **t** sięgającą linii litery **ł**. Mój wybór jest czysto subiektywny. Po prostu bardziej podoba mi się litera **t** o połowę

wyższa od liter niskich aniżeli wyższa od nich o tę samą wysokość. Podobnie ma się rzecz z literą **d** oraz wydłużonym elementem litery **p**, jakkolwiek w tej ostatniej element wydłużony w różnych źródłach może być zarówno wyższy, jak i niższy od tego, który przedstawiam w niniejszym podręczniku.



Proporcje między literami małymi a dużymi oraz małymi niskimi a małymi wysokimi i długimi również można spotkać inne, niż przedstawiane w tym podręczniku. „Moje” litery duże oraz małe z wydłużeniami są tutaj półtora raza wyższe i dłuższe od małych niskich. Widziałam jednak wzorniki, w których mała litera niska, czyli ta mieszcząca się w polu środkowym, miała 1/3 wysokości litery dużej i litery z wydłużeniem górnym bądź dolnym. Na ilustracji oznaczyłam tę wysokość liniami opisanymi w następujący sposób: linia maksymalnej wysokości majuskuł oraz wysokich minuskuł. Oba rozwiązania są poprawne, choć mnie bardziej przekonuje to, które zdecydowałam się umieścić w tym opracowaniu kursywy angielskiej.

Dla opisanie tej bardzo skrótowej historii kursywy angielskiej korzystałam z książek: *Histoire De La Calligraphie Française* Claude Mediavilla oraz *Zarys dziejów pisma łacińskiego* Aleksandra Gieysztora.



## Od czego zacząć

W niniejszym rozdziale podpowiem, w jakie zaopatrzyć się materiały, aby pisanie kursywą angielską sprawiało przyjemność. Nieodpowiednie materiały czy nieumiejętne ich przygotowanie może spowodować, że pisanie będzie udręką.

### Papier

Dobranie odpowiedniego papieru jest niezwykle istotne. Pokusiłabym się nawet o stwierdzenie, że najważniejsze. Jeśli bowiem dobierzemy sobie atrament z wysokiej półki i profesjonalne stałówki, to marnej jakości papier zniweczy każdą próbę postawienia cienkiej linii. Jeśli papier będzie zbyt chłonny, linie na nim kreślone będą ciężkie i szerokie niezależnie od tego, jak lekkim pociągnięciem będą prowadzone. Taki papier bardzo szybko też chłonie wilgoć z powietrza, a to również skutkuje brzydką, ciężką kreską. Na rynku mamy dostępnych całe mnóstwo papierów wielu producentów. Zawsze zachęcam do próbowania różnych, aby znaleźć najbardziej odpowiedni dla siebie i dla materiałów, jakich używamy (np. każdy papier inaczej zareaguje z jednym wybranym atramentem). Moje rekomendacje:

- Do ćwiczeń polecam zwykły papier Double A dostępny w większości sklepów papierniczych. Stosunek jakości do ceny przedstawia się w tym papierze naprawdę rewelacyjnie.
- Jeśli natomiast chcę mieć prawdziwą przyjemność z pisania, sięgam po papier japońskiej produkcji – Midori. Mają oni w ofercie bardzo różne papiery. Na marginesie: wszystkie ilustracje do tej książki (a także pierwszego tomu *Pięknej Litery*) przygotowujemy właśnie na papierze Midori. Nie jest to jednak papier, który można kupić gdziekolwiek. Na rynku polskim znalazł się dzięki firmie Escribo (Papierowe Atelier), którą łatwo znaleźć w internecie.
- Innym bardzo dobrym papierem jest francuskiej produkcji

Clairefontaine. Oferują oni bloki przeznaczone do kaligrafii i o ile z przeznaczonymi do kaligrafii atramentami i papierami jest bardzo różnie i czasami nie najlepiej, o tyle Clairefontaine nigdy nie zawodzi.

## Atrament

Atrament zaraz po papierze to kolejny bardzo ważny punkt w doborze materiałów. Najważniejsza jest relacja papier-atrament. Zdarza się, że ten sam atrament zupełnie inaczej zachowuje się na różnych papierach. Jednak tak jak w przypadku papieru, tak w przypadku atramentu można wybrać taki, który sprawdzi się prawie zawsze (poza wyjątkami, gdy używamy papieru wyjątkowo złej jakości). Moje typy to:

- Parker Quink – ten polecam ze względu na bezproblemowość z większością papierów, ale także ze względu na kałamarz, który ma większy otwór niż kałamarze innych atramentów, dzięki czemu bez problemu zanurzymy w nim stalówkę nałożoną na osadkę skośną. Tego atramentu używałam do sporządzenia ilustracji dla kursywy angielskiej do tego podręcznika.
- Pelikan – najprostszy klasyczny: 4001.
- Monteverde USA – ostatnio mój ulubiony, dostępny w szerokiej gamie kolorystycznej, świetnie współgra z papierem Midori.

## Stalówka

Stalówek ostro zakończonych jest całe mnóstwo. Uwielbiam te stalówki i zwykle wypróbuję wszystko, co mi wpadnie w ręce, jednak upodobałam sobie kilka z nich ze względu na dostępność, a także poziom zaawansowania:

- Leonardt III EF – stalówka, której często używam podczas warsztatów kaligrafii. Elastyczna, ale dość twarda, dzięki czemu prowadzi się ją łatwiej niż stalówki o wysokiej elastyczności.
- Leonardt 300 – do kolejnego etapu zaawansowania. Bardziej miękka niż Leonardt III EF, ale w dalszym ciągu dość twarda.
- Gillott's 303 – dla zaawansowanych. Stalówka umożliwiająca stawianie linii zarówno bardzo cienkich, jak i bardzo szerokich. Można pisać nią litery o bardzo małym i bardzo dużym rozmiarze. Daje ogromne możliwości, ale jest trudna w prowadzeniu. Łatwo

haczy o papier, jeśli nie prowadzimy jej wystarczająco lekko. Używałam jej do sporządzenia ilustracji dla liter dużych. Nową stalówkę opalamy dwie, trzy sekundy od dołu i od góry. Pomoże to pozbyć się tłustego nalotu, który uniemożliwia spływanie atramentu.

## Obsadka

Do kursywy angielskiej możemy używać obsadki prostej lub skośnej. W rozdziale: *Ćwiczenia wstępne* pokazuję, jak wiele ułatwia pisanie obsadką skośną. Dlatego polecam właśnie taką obsadkę. Na rynku stacjonarnym i internetowym dostępne są obsadki głównie plastikowe i tu – uwaga – każda z nich w miejscu, w którym wkłada się stalówkę, ma oznaczony rozmiar. Plastik nie jest elastyczny, dlatego ważne jest, aby dobrać odpowiedni rozmiar do używanej stalówki, np. dla stalówki Leonardt III EF oraz Leonardt 300 będzie to rozmiar 2 lub 3. Dla stalówki Gillott's 303 rozmiar 1.

## Liniuszek

Na końcu podręcznika załączam pusty liniuszek, który można skserować lub przygotować samemu według tego wzoru. Nie sprawdzi się on jednak jako liniuszek do wykonania kaligraficznej pracy. Odległości pomiędzy wierszami będą zbyt duże. Trudno byłoby mi narzucić odpowiednie proporcje, ponieważ z doświadczenia wiem, że są one uzależnione od ilości miejsca, w którym mamy wykaligrafować dany tekst. Ja w takich sytuacjach oznaczam sobie tylko pole środkowe, zostawiając odpowiednią ilość miejsca na wydłużenia dolne i górne. Odpowiednia ilość miejsca to taka, która nie powoduje wrażenia ściśnięcia tekstu, jednocześnie pozwala na zmieszczenie całego tekstu na wyznaczonym obszarze. Jeśli tekst się nie mieści, pamiętaj, aby zacząć od zmniejszenia pola środkowego (czyli tego, które określa rozmiar małych liter, tj: **a**, **u**, **n**), a nie od zmniejszenia pola między wierszami! Oczywiście, pole między wierszami zmniejszy się wraz z polem środkowym, nie można jednak zmniejszyć pola międzywierszowego, pozostawiając w wyjściowym rozmiarze pole środkowe, ponieważ tekst będzie zbyt ściśnięty. Wykonaj kilka prób i zastanów się, który tekst jest lekki i przejrzysty.